

Miralem Pjanic udzielił wywiadu dla Roma Radio, w którym mówił o sobie, o tym jak zmieniła się ostatnio Roma i o zbliżającym się rewanżu z Realem Madryt.

- Czuję się bardzo dobrze, bawię się gra na boisku. Zespół porusza się jak w zegarku, wszystko jest łatwiejsze. Drużyna jest w formie, jest wiele ruchu na boisku. Zespół ma się dobrze również pod względem fizycznym.

Spalletti?

- Znam go z jego przeszłości w Romie. Nie znałem go osobiście. Jest dobrym i wymagającym trenerem. Można z nim rozmawiać o wszystkim i broni ciebie jeśli zrobisz wszystko, o czym mówi.

Jak jest na treningu?

- Kładzie bardzo duży nacisk na defensywę, zespół bardzo dobrze odpowiada, pracujemy ciężko i bardzo dużo. To wielka zasługa nasza i trenera. Do tej pory sprawy idą dobrze. Jeśli jest zaufanie, wszystko jest łatwiejsze. Musimy kontynuować naszą pracę i utrzymywać wysoką koncentrację.

Perotti, Salah i El Shaarawy?

- Teraz znamy się lepiej i lepiej współpracujemy. Mi współpracuje się lepiej zwłaszcza na mojej stronie, znamy się lepiej i znam swoje walory. Musimy kontynuować naszą grę, mamy wiele punktów do zdobycia.

Real Madryt?

- Wynik pierwszego meczu jest dla nas zbyt ciężki, wiadomo, że te mecze są trudne, oni mają mistrzów, którzy robią różnice, my znajdujemy się w wielkiej formie i staniemy do gry w gorącym miejscu, ale zrobimy wszystko, aby rozegrać idealne spotkanie, postaramy się sprawić im problemy gdy będziemy mieli okazję.

Dzeko?

- Chciałby grać, tak jak wszyscy, decyduje trener, powiedział to nam i prasie. Tylko on będzie decydował. Bycie rozczarowanym, gdy się nie gra, jest rzeczą normalną, ale będzie do dyspozycji, my potrzebujemy jego, a on nas, aby nadal strzelać gole, zdecyduje Spalletti.

Dogonienie Napoli jest możliwe?

- Dziś wieczorem obejrzę Napoli-Chievo, gramy dobrze, ale nie możemy się zatrzymać i nie skorzystać z tej sytuacji, mamy świetny zespół, który ma głód zwycięstw i wyników, mamy cele, które chcemy osiągnąć. Postaramy się wygrać jak najwięcej meczów spośród tych, które pozostają. Grając w ten sposób, jest to możliwe.

Wielu mówi, że twoją wadą jest brak regularności.

- Według mnie nie, zależy od sytuacji, potrzebuję kolegów, a oni potrzebują mnie, nie jestem decydujący, gdy zespół nie wygrywa. Staram się doprowadzić kolegów na boisku do najlepszych sytuacji, czasami sprawy idą dobrze, a potem, w innych okresach, idą źle, wydaje się, że nie potrafisz grać w piłkę, zdarzyło się to przez miesiąc-dwa, nie byliśmy tymi, którymi potrafimy być. Mamy wiele jakości, co pokazuje wczorajszy mecz. To jest prawdziwa Roma, szkoda spadku formy, który przydarzył się wcześniej.

Jak się czujesz w Rzymie?

- Zawsze czułem się dobrze, to prawda, że słabo go znałem, ale teraz mogę powiedzieć, że jest inaczej, przywiązałem się do Rzymu tak jak do Metz, w zespole, w którym dojrzewałem. Zawsze czułem się dobrze, zespół zawsze celuje wysoko, co dla mnie jest ważne. Roma chce się rozwijać i to mi się podoba, czuję się dobrze i tym o czym zawsze marzyłem jest zwycięstwo tutaj.

Curva Sud?

- Kibiców, takich jak nasi, nie ma w żadnym innym miejscu, mamy nadzieję, że stadion może powstać, aby zbliżyć się do Juventusu potrzebny jest stadion. Rywalom niemożliwym będzie grać z naszą publicznością, mamy nadzieję, że sytuacja zostanie rozwiązana, na wyjazdach czujemy jak blisko nas są i chcemy mieć ich zawsze przy sobie.

Autor: abruzzii